

Źródło:



To dla mnie ogromny zaszczyt spotkać się z bohaterami tamtych sierpniowych dni, którzy 73 lata temu, 1 sierpnia, narażając własne życie i zdrowie, poświęcając własne szczęście, przystąpili do Powstania Warszawskiego. Jestem wzruszony i bardzo się cieszę, że zgodzili się Państwo przyjąć moje zaproszenie i opowiedzieć o tym jak w Waszej pamięci zapisało się Powstanie Warszawskie – tymi słowami wojewoda Artur Chojecki rozpoczął niecodzienne spotkanie z czworgiem powstańców warszawskich, którzy obecnie zamieszkują na terenie Warmii i Mazur. Rys historyczny i okoliczności sierpniowego zrywu Polaków w 1944 roku przypomniał wicewojewoda Sławomir Sadowski – z wykształcenia historyk.

Swoimi osobistymi, wciąż żywymi wspomnieniami o powstaniu podzielili się Maria Szypowska (zgrupowanie stołpeckie AK, walczyła w powstaniu na terenie Kampinosu), Danuta Filipek (sanitariuszka, łączniczka, Grupa "Kampinos"), Waldemar Miarczyński (dowódca drużyny w Pułku "Baszta") i Zygmunt Jatczak (Batalion "Miotła"). Kiedy rozpoczęły się walki powstańcze, mieli po kilkanaście lat, lecz mimo młodego wieku nie wahali się i wstąpili w szeregi tych, którzy bronili wolności swojej ojczyzny.

Pamiętam jak wszystko się zaczęło. Był ogromny entuzjazm. Pamiętam jak ludność Warszawy przynosiła nam jedzenie. To było wzruszające, kiedy znosili oni do punktu na ulicy Złotej kanapki dla żołnierzy. Były ich całe kosze, a my te kanapki potem rozdawałyśmy powstańcom – wspominała Maria Szypowska. Tak było na początku, potem w kolejnych tygodniach powstania brakowało już wszystkiego. Ciągle chodziliśmy głodni – mówił Zygmunt Jatczak. Najbardziej brakowało chleba i ziemniaków – dodała Danuta Filipek, która od wielu lat o swoich doświadczeniach opowiada podczas żywych lekcji historii, na spotkaniach z dziećmi i młodzieżą w szkołach. Uczniowie bardzo chętnie uczestniczą w takich zajęciach, słuchają z ogromnym przejęciem, zadają pytania, próbują zrozumieć te czasy – mówiła pani Danuta.

Wtedy konspiracja młodych ludzi polegała nie tylko na walce z bronią. Polegała również na tym, że malowaliśmy na płotach napisy antyniemieckie, kolportowaliśmy ulotki, pomagaliśmy jak mogliśmy, wszędzie i we wszystkim. Chcieliśmy być potrzebni, pomagać jak tylko się da – wyjaśniał Waldemar Miarczyński. Dziś mówi się, że współczesna młodzież jest inna, niezdolna do poświęceń. Młodzież jest inna, bo czasy i warunki są inne. Ale gdyby doszło do takiej

Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie

Źródło:

sytuacji jak wtedy w 1944 roku, gdyby stanęli przed wyborem, to ta młodzież postąpiłaby tak samo jak my – dodał dowódca drużyny w Pułku “Baszta”.

W powstańczych wspomnieniach zapisały się chwile tragiczne – niewola, widok krwi, cierpienia, widok bliskich, którzy na ich oczach utracili życie, ale także chwile, które dawały otuchę i nadzieję – przejawy ludzkiej życzliwości i wsparcia. *Było bardzo trudno, ale trzymaliśmy się razem. To nam dawało siłę. Największym szczęściem jest to, że przeżyliśmy i możemy te wszystkie nasze wojenne doświadczenia przekazywać kolejnym pokoleniom – powiedział Waldemar Miarczyński.*

Wspólne rozmowy o powstaniu podsumował wojewoda Artur Chojecki, który w dowód wdzięczności za oddaną służbę ojczyźnie przekazał powstańcom pamiątkowe ryngrafy.

Dzisiejsze spotkanie z Państwem to żywa lekcja historii, którą wspólnie odbywamy. To ślad tego, że wydarzenie, które choć z militarnego punktu widzenia było porażką, ideowo uzbroiło kolejne pokolenia w coś niezastąpionego – świadomość narodowej tożsamości i przekonanie, że walka w obronie ojczyzny jest powinnością każdego Polaka. To Państwa odwaga i poświęcenie wytyczyły ścieżkę potomnym, a dzięki powstaniu wyrosło kolejne pokolenie, które nie pogodziło się z sowiecką dominacją i dążyło do odzyskania pełnej suwerenności pod koniec XX wieku – powiedział wojewoda na zakończenie spotkania, po którym wspólnie z powstańcami warszawskimi udał się na miejskie obchody 73. rocznicy sierpniowego zrywu warszawiaków.

Uroczystości rozpoczęła uroczysta msza święta w kościele pw. świętego Józefa w Olsztynie. Następnie przy Pomniku Bohaterów Powstania Warszawskiego odbył się uroczysty apel. Tam też złożono wiązanki i zapalono znicze. Uroczystości zakończyło odegranie pieśni z powstania.

Spotkanie Wojewody z uczestnikami Powstania Warszawskiego

2017_sierpień/powstancy

Olsztyńskie obchody 73. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

2017_sierpień/bohaterowie